

Maciej Mączyński

## Wykorzystanie analizy słowotwórczej w badaniach językowego obrazu świata

Badacze językowego obrazu świata zgodnie stwierdzają, iż nośnikami tegoż obrazu są elementy systemu językowego, tj. struktura gramatyczna języka (morfologia), słownictwo i frazeologia, semantyka, etymologia itp. (Bartmiński 1990, Anusiewicz 2000, Tokarski 1999, Maćkiewicz 1999). Przyjmuje się, iż najłatwiej i zarazem najpełniej da się rekonstruować JOŚ na podstawie leksyki (Anusiewicz, jw.; Tokarski, jw.), dlatego zdecydowaną większość w polskiej literaturze stanowią prace poświęcone słownictwu, w których autorzy próbują na podstawie wszechstronnej analizy tegoż słownictwa rekonstruować „zakrzepty” w języku obraz rzeczywistości.

Zdecydowanie rzadziej badacze podejmują analizy struktury gramatycznej języka, np. fleksji, słowotwórstwa czy składni jako nośnika językowego obrazu świata. Do „kanonicznych” w tej tematyce prac należy artykuł Renaty Grzegorzczukowej *Pojęcie językowego obrazu świata* (1990), w którym autorka na marginesie ogólniejszych rozważań metodologicznych wspomina m.in. o zagadnieniu powstania w języku polskim kategorii rodzaju męskoosobowego, wiążąc je ze „stosunkami społecznymi panującymi w dawnej Polsce” (s. 45). W tym samym artykule autorka stwierdza także, iż składniki językowego obrazu świata obejmują elementy obrazu świata przejawiające się m.in. we własnościach słowotwórczych leksemów, „które odsłaniają sposób ujmowania zjawisk przez mówiących” (*ibidem*, s. 47). Z zakresu słowotwórstwa można także przywołać ogólne spostrzeżenie Janusza Anusiewicza (Anusiewicz 2000: 32) dotyczące np. sufiksów zdrabniających, dzięki którym leksemy informują o wielkości desygnatu. Badania słowotwórcze – choć jeszcze niezazwane za pomocą terminologii związanej z metodologią JOŚ – podjął Bogusław Kreja m.in. w artykule *Próba rekonstrukcji rzeczywistości pozajęzykowej w świetle słowotwórstwa* (1999). Autor prześledził przyrost formacji z sufiksem *-niczy* i stwierdził, iż formacje te pojawiły się wraz z dworem Władysława Jagiełły (przełom XIV i XV wieku) i wiązały się z powstaniem systemu administracyjno-urzędniczego,

najpierw na terenach wschodniej Polski, później na obszarze całej Rzeczypospolitej, gdzie przetrwały na pewno do końca wieku XVIII. Podobnej analizie poddał też formacje na *-ość* tworzące nazwy par małżeńskich i wykazał, że ich pojawienie się w polszczyźnie związane było z rozwojem życia towarzyskiego za panowania Sasów. Struktury te zaczęły wycofywać się z początkiem drugiej wojny światowej, która przerwała również i to – jak pisze Kreja – „ponad miarę rozwinięte życie towarzyskie”. Z badań najnowszych można wymienić artykuł Małgorzaty Brzozowskiej (2000), w którym autorka stwierdziła, iż derywaty onomazjologiczne, jakimi są badane przez nią nazwy grzybów, motyli i miesiący „odbijają – niejako *ex definitione* – językowy obraz świata i podstawowe wartości swoich twórców, a następnie – po ustabilizowaniu się w języku – kształtują językowy obraz świata i podstawowe wartości użytkowników tego języka” (s. 150).

Przywołane, nieliczne zresztą, przykłady prac polskich językoznawców pokazują, iż badania JOŚ poprzez analizę systemu gramatycznego, zwłaszcza słowotwórstwa, ciągle jeszcze są niewystarczające. Dlatego też uwagi niniejsze chciałbym poświęcić zagadnieniu wykorzystania analizy słowotwórczej dla rekonstrukcji językowego obrazu świata odtwarzanego z jednego tekstu. Tekstem tym jest siedemnastowieczna kronika klasztoru sióstr norbertanek na Zwierzyńcu w Krakowie<sup>1</sup>. Już wstępna lektura kroniki pozwoliła zaobserwować w zakresie słowotwórstwa występowanie: 1) licznej grupy formacji należących do kategorii nazw czynności i stanu, 2) mniej licznej grupy derywatów będących nazwami cech, 3) wreszcie zupełnie nielicznej grupy męskich nazw wykonawców czynności. Wystąpienie choćby tych trzech prawidłowości nie mogło być przypadkowe – jak bowiem założyłem, było ono wynikiem faktu, iż tekst poddany analizie należał do gatunku średniopolskiej kroniki, gatunku nieliterackiego, dla którego przyjąłem istnienie kilku konstytutywnych wyznaczników. Wyznacznikami tymi są leksemy wchodzące w skład czterech kategorii semantycznych, którym nadałem umowne nazwy: ludzie, zdarzenia, czas i miejsca. Omawiana kronika jest bowiem zapisem zdarzeń, jakie dotyczą ludzi; zdarzenia te dzieją się w określonym czasie i w określonych miejscach. Analizowany tekst to zapis zdarzeń, w których brały udział siostry zakonne z klasztoru św. Norberta z podkrakowskiego wówczas Zwierzyńca. Zdarzenia te miały miejsce w ich klasztorze w ciągu stu lat, tj. w XVII wieku.

Materiał pozyskany z zabytku liczy około 600 derywatów rzeczownikowych (słowotwórstwo przymiotników i czasowników zostanie opublikowane w odrębnym opracowaniu). Największą frekwencję miały formacje wchodzące w skład kategorii słowotwórczych nazw czynności i stanu, nazw cech oraz deminutywów. Formacje te stanowią dwie trzecie wszystkich derywatów rzeczownikowych. Najliczniejszą grupą derywatów są nazwy czynności i stanów tworzone od podstaw czasownikowych za pomocą formantów *-anie* i *-enie*. Ich występowanie uwarunkowane jest zdarzeniami opisywanymi w kronice. Dla opisów zdarzeń, ich rejestracji, autorka wykorzystuje formacje należące do tej kategorii słowotwórczej, robi tak dlatego,

<sup>1</sup> Więcej na temat kroniki zob.: M. Mączyński, *Językowy obraz XVII-wiecznego klasztoru sióstr norbertanek w Krakowie na Zwierzyńcu*, Kraków 2005.

że tekst, jaki tworzy, jest rejestracją zmian. O zmianie, będącej definicyjną cechą zdarzenia, oprócz czasowników informują też pochodzące od nich rzeczowniki. Tym bardziej że w derywatach należących do tej kategorii formant pełni funkcję syntaktyczną – nie zmienia znaczenia wyrazu, „nadaje tematowi czasownikowemu gramatyczne właściwości rzeczownika” (*Encyklopedia* 1978: 206). Nazwy czynności są zatem tą grupą rzeczowników, w semantyce której utrwała się również językowy obraz zdarzeń. Wśród derywatów wchodzących w skład tej kategorii słowotwórczej formacji sufiksalnych jest 164, prefiksalnych (z prefiksem *nie-*) – 8, derywatów paradygmatycznych – 45. Tworzone są sufiksem *-enie* (78 formacji), np.: *ciemnienie* (176)<sup>2</sup>, *ćwiczenie* (50), *dopuszczenie* (11) ‘kara, zrządzenie zesłane przez Boga’<sup>3</sup>, *naprawienie* (118), *obchodzenie* (44) ‘okrażanie pieszo’, *oblężenie* (96), *obronienie* (102) ‘uratowanie, wybawienie’, *palenie* (55) ‘niszczenie, trawienie ogniem’, *poświęcenie* (59, 149, 200) ‘obrzęd święcenia’, *powłóczenie* (110) ‘uciążliwe przenoszenie się z miejsca na miejsce’, *przywalenie* (89), *przywrócenie* (18), *spalenie* (103), *spustoszenie* (130, 230), *uciśnienie* (11, 55), *udręczenie* (11), *utrapienie* (26), *walenie* (230), *zburzenie* (21, 54, 103), *zglądzenie* (184). Sufiks *-anie* (65 derywatów) utworzył np. formacje: *charkanie* (51), *gotowanie* (81), *karanie* (91, 190), *kolatanie* (132), *krząkanie* (64), *łkanie* (68, 89), *malowanie* (230), *mordowanie* (124), *obieranie* (126), *opatrowanie* (94), *pieczolowanie* (12) ‘dbałość, troszczenie się o kogoś lub o coś’, *plakanie* (69), *pojmanie* (93) ‘stan zniewolenia, więzienie’, *prześladowanie* (54), *skonanie* (165), *wysłanie* (98), *zawiadowanie* (79) ‘zarządzanie, władanie, dozorowanie’, *zrujnowanie* (101). Interesujące jest to, iż trzeci typ słowotwórczy – formacje z sufiksem *-cie*, bardzo liczny w polszczyźnie historycznej (zob. Kleszczowa 1998: 65; Cybulski 1981: 8), a także współczesnej (*Morfologia* 1984: 337 zalicza je do typów prawie kategorialnych), wystąpiły w badanym zabytku tylko dwa razy: *picie* (69), *otwarcie* (200). Pozostałe formanty tworzące derywaty tej kategorii to: sufiks *-ek* (4 formacje): *odpoczynek* (152), *postępek* (26), *uczynek* (138), *upadek* (54); sufiks *-ba* (3): *prośba* (60), *służba* (53) ‘służenie u kogo’, *strzelba* (89) ‘strzelanie ze strzelby’; sufiks *-ka* (5): *pobudka* (174) ‘bodziec, zachęta’, *przymówka* (153, 193) ‘przygana, przycinanie’, *składka* (179), *ucieczka* (7, 60), *zasadka* (101); sufiks *-stwo* (3): *pielgrzymstwo* (44) ‘wędrowka, podróż, tułaczka po obcej ziemi’, *wydzierstwo* (87, 177) ‘wydzieranie’, *zwycięstwo* (20). Dwukrotnie wystąpił sufiks *-jny*: *oblóczyny* (235) ‘urocyste ubieranie w jaki habit, osobliwie zakonny’; *postrzyżyny* (196); jednokrotnie sufiksy: *-oba*: *choroba* (42) ‘brak zdrowia, niemoc, cierpienie’, *-nia*: *kłótnia* (11, 54), *-qczka*: *bolączka* (78) ‘wrzód bolący’. Spory udział w tworzeniu nazw czynności i stanów ma także derywacja paradygmatyczna, która transponuje znaczenie podstawowych czasowników do pochodnych rzeczowników, włączając je w paradygmat męski lub żeński. W ten sposób powstało 26 derywatów

<sup>1</sup> Liczba umieszczona w nawiasie oznacza numer strony zabytku.

<sup>2</sup> Definicje leksykalne trudniejszych wyrazów przytaczam za *Słownikiem* Lindego i *Słownikiem polszczyzny XVI wieku*.

rodzaju żeńskiego zakończonych w M lp. na samogłoskę, np.: *obrona* (21), *poprawa* (227), *przemowa* (66, 126), *zdrada* (42, 101), *zguba* (46), *zniewaga* (56), oraz 19 derywatów rodzaju męskiego z końcówką zerową, np.: *dozor* (1, 18, 90), *gwalt* (21) 'przestępstwo, przemoc, napaść', *kolat* (131) 'stukanie do drzwi', *napraw* (110) 'przywrócenie do stanu sprzed zepsucia', *odpór* (123) 'obrona, opór zbrojny', *placz* (42, 60, 69), *pogrzeb* (65, 142) 'chowanie zmarłego', *rozruch* (132) 'hałas, zgielk', *ucisk* (11, 60), *zapal* (25) 'zapalenie'. Prefiks *nie-* utworzył rzeczowniki antonimiczne: *niedoзор* (127) 'brak dozoru', *nierząd* (45) 'brak ustalonego porządku, zamęt', *niewczas* (47, 69) 'niewygodą, trud' itp.

Liczna grupa motywowanych rzeczowników nazywających czynności, procesy i stany potwierdza obserwację, iż tekst ten jest przede wszystkim zapisem zdarzeń, w których w ciągu XVII wieku uczestniczyły zakonnice z klasztoru zwierzynieckiego.

Opisywany w kronice człowiek biorący udział w wydarzeniach podlega wartościowaniu. Autorka kroniki dokonuje ocen (przeważają oceny pozytywne) zarówno przełożonej klasztoru, jak i pozostałych sióstr, również księży i ludzi świeckich. Jak pokazały analizy, Petrycówna tworzy w kronice wzorce osobowe przeznaczone dla kolejnych pokoleń norbertanek zwierzynieckich. Autorka, pisząc kronikę, doskonale wie, dla kogo jest ona przeznaczona (sama wielokrotnie pisze *dla sióstr po nas będących*), dla przyszłych zakonnice tworzy niewyrażone eksplicytnie wzorce, które zgodnie z tradycją kulturową i religijną tamtej epoki uznaje za godne naśladowania.

Nazwy wartości pozytywne w badanym tekście są wyrażane m.in. rzeczownikami abstrakcyjnymi (zarówno podstawowymi, jak i derywatami). To, że służą ocenianiu człowieka, zależy w przeważającej mierze od kontekstów, w jakich wystąpiły w zabytku. Jeśli w znaczenie tych leksemów można wpisać formułę 'zgromadzenie sądzi, że to jest dobre', to niezależnie od tego, czy w definicji słownikowej jest obecny sem wartościujący czy też nie, wyrazy te służą autorce do dokonywania oceny. I tak na przykład z definicji leksemu *posłuszeństwo* 'spełnianie bez sprzeciwu czyichś rozkazów, karność, uległość' można wnioskować, że właśnie ta cecha (wartość, cnota itp.) będzie w klasztorze, ze względu na jego hierarchiczną strukturę, cechą (wartością, cnotą) obligatoryjną. Dowodem na to jest fakt, iż właśnie *posłuszeństwo* jest przedmiotem zakonnych ślubów. Do tej grupy nazw należą m.in. derywaty z kategorii nazw cech, np: *bogobojność* (20) 'postępowanie według nakazów prawa bożego; [...] pobożność', *bogomyślność* (27), *cichość* (52) 'skromność, pokora, prostota, łagodność', *cierpliwość* (56), *czystość* (43), *dobroczynność* (162) 'skłonność ku świadczeniu drugim, ku czynieniu im dobrze', *dobrotliwość* (81) 'dobroć, łaskawość, życzliwość', *doskonalskość* (7, 19, 50) 'najwyższy stopień cech dodatnich, pełnia zalet, świętość', *karność* (26, 51) 'posłuszeństwo, zdyscyplinowanie', *łaskawość* (13) 'życzliwość, miłosierdzie, skłonność do czynienia dobra', *niewinność* (18, 38, 55) 'brak winy, stan wolności od grzechu', *pobożność* (7, 12), *potulność* (117), *skromność* (52, 114), *świętobliwość* (226) 'świętość, bogobojność', *uczciwość* (51, 60), *życzliwość* (170).

Do nazw cech należy zaliczyć również derywat *lutość* 'miłosierdzie, współczucie, zrozumienie dla błędów, ułomności, nędzy, nieszczęścia [...]', powstały być może od przysłówka *luto* 'żał' (Linde II, 648)<sup>4</sup>.

Nazwy cech z sufiksem *-ość* mogły także powstawać od czasowników (por. dane dotyczące współczesnej polszczyzny [w:] Grzegorzczkova, Puzynina 1979: 111). W badanym zabytku w ten sposób powstał tylko wyraz *zabiegłość* (146) 'przemysłność, obrotność' od imiesłowowej formy czasownika *zabiegły* 'co umie zabiegać'.

Innym sufiksem tworzącym derywaty tej kategorii jest sufiks *-stwo*. Tworzy on przeważnie transpozycyjne derywaty odprzymiotnikowe, rzadziej odrzeczownikowe: *bezpieczeństwo* (51), *lenistwo* (74), *niedbalstwo* (45, 48, 184) 'niestaranność, byle jakie wykonywanie obowiązków', *okrucieństwo* (107) 'skłonność do zadawania cierpienia', *plugastwo* (94, 100) 'coś wstrętnego, budzącego odrazę', *posłuszeństwo* (22, 26, 45, 114) 'spełnianie bez sprzeciwu czyichś rozkazów, karność, uległość', *szałeństwo* (99), *tyraństwo* (53), *ubóstwo* (19) 'niedostatek, bieda, nędza'.

W kronice norbertańskiej wystąpiło ogółem 87 rzeczowników z sufiksem *-ość*, z czego 78 derywatów to odprzymiotnikowe nazwy cech. Produktywność sufiksu *-ość* jest zbieżna ze stanem staropolskim (zob. Kleszczowa 1998: 75) i stanem we współczesnej polszczyźnie (zob. *Morfologia* 1984: 359). Produktywność tego typu słowotwórczego potwierdzają także badania Marka Cybulskiego (Cybulski 1981: 10) i dawniejsze Ewy Mróz-Ostrowskiej (Mróz-Ostrowska 1962: 303–501). Ta ostatnia stwierdza, iż ekspansja przyrostka *-ość* przypadła na pierwsze 25 lat XVI wieku, po czym produktywność tego przyrostka osłabła, a jego miejsce zajął konkurencyjny przyrostek *-stwo*. Z dwu tych przyrostków – zauważa autorka – „za postacią na *-stwo*, ustalającą się i wręcz nowszą, opowiadali się pisarze wybitni, bardziej wykształceni, bywalsi. U pisarzy drugorzędnych, u nieliteratów spotyka się wahania lub formy starsze, tj. z przyrostkiem *-ość*”. Jeśli przyjąć, że kronikę norbertańską pisze w drugiej połowie XVII wieku nieliterat, to przewaga sufiksu *-ość* (78) nad *-stwo* (11) w kategorii nazw cech jest uzasadniona.

Opisywaniu człowieka służą kronikarce także derywaty wchodzące w skład innych kategorii słowotwórczych. Należą tu nieliczne nazwy wykonawców czynności (34 derywaty), w większości są to rzeczowniki rodzaju męskiego tworzone sufiksami: *-nik*: *rabownik* (90), *spowiednik* (20, 110); *-arz*: *karczmarz* (144), *grabarz* (186); *-ca*: *obronca* (134), *wydzierca* (194); derywaty paradygmatyczne rodzaju męskiego: *tlumacz* (91); rodzaju żeńskiego na *-a*: *sluga* (24). Pozostałe typy są jednostkowe: *-ek*: *skrzypek* (133); *-ak*: *śpiewak* (128, 136); *-elec*: *topielec* (243); *-un*: *opiekun* (79); *-ucz*: *trębacz* (88); *-iciel*: *obroniciel* (53); *-erz*: *pasterz* (76). Jak zauważa K. Kleszczowa (Kleszczowa 1998: 88): „W staropolszczyźnie nazwy wykonawców czynności stanowią najwyraźniejszą przedmiotową kategorię słowotwórczą [...] jest ich wśród twórców mutacyjnych najwięcej (ponad 670)”. W badanym zabytku mę-

<sup>4</sup> Autorki *Słowotwórcstwa języka doby staropolskiej* (1996: 85) rzeczownik *lutość* traktują jako wariant rzeczownika *lutość* (por. Sławski SE IV, 302) i motywują oba przymiotnikiem *lity* 'litościwy, litujący się', poświadczonym u Lindego. *Litość*, jak pisze Sławski SE IV, 303, szerzy się od XVI wieku w miejsce starszego *lutość*.

skich nazw wykonawców czynności jest niewiele, wynika to ze specyfiki opisywanego miejsca: jest to bowiem klasztor żeński, w którym obowiązuje ścisła klauzura. Do kontaktowania się z poddanymi, a więc i z wykonawcami różnych czynności, upoważnione są tylko nieliczne zakonnice. Żaden mężczyzna (wyłączając biskupa) nie może wejść do części klasztoru objętej klauzurą. Nawet w ogrodzie mogą pracować wyłącznie siostry lub nieliczne dziewczki służebne.

Derywaty (32) należące do kategorii słowotwórczej nazw żeńskich tworzone są od nazw męskich. Są wśród nich nazwy z sufiksem *-ka*, oznaczające zakonnice pełniące funkcje klasztorne: *kustoszka*, *pisarka*, *szafarka*, *refektarka*, *zakrystianka*. Są też nazwy kobiet świeckich: *dziedziczka*, *praczka*, *przekupka*, *szynkarka*. Obecny jest również typ paradygmatyczny żeński zakończony na *-a*: *malżonka* (54), *przełożona* (20), *służebna* (11); sufiks *-ica*: *służebnica* (134), *oblubienica* (21); sufiks *-ina*: *organiścina* (144), *starościna* (19); sufiks *-yni*: *mistrzynie* (74). Najbardziej produktywny (nawet w tak małej próbie tekstowej) jest nadal sufiks *-ka* (por. Wiśniewska 1975: 69, Kowalska 1970: 71, Cybulski 1981: 16, także Siekierska 1976: 209). Jego obecność w nazwach osób rodzaju żeńskiego zajmujących stanowiska kościelne podyktowana jest tym, że zdecydowana większość nazw stanowisk używanych w klasztorach męskich została przeniesiona do zgromadzeń żeńskich.

Opisowi człowieka służą kronikarce także inne, mniej liczne kategorie słowotwórcze. Są tu nazwy nosicieli cech tworzone sufiksami *-ik*: *nienawiśnik* (154), *obłudnik* (21), *okrutnik* (21); *-ak*: *dziwak* (227); nazwy kolektywne z sufiksem *-stwo*: *bractwo* (22, 229), *duchowieństwo* (10); pojawiają się także nazwy mieszkańców z sufiksami *-al*: *góral* (104); *-anin*: *zwierzyncanin* (od nazwy własnej *Zwierzyniec*); istot młodych z sufiksem *-atko*: *paniątko* (48), oraz ze zmianą paradygmatu: *chłopię* (136), a także nazwy pokrewieństwa z sufiksem *-anek*: *bratanek* (103, 119), oraz z sufiksem *-owiec*: *synowiec* (4) 'syn brata w stosunku do stryja' (Dubisz 2003: 128).

Kolejnym konstytutywnym składnikiem tekstu kroniki jest kategoria miejsce. W tekście zabytku autorka 753 razy użyła 136 leksemów (w tym także derywatów) będących nazwami miejsc. Są to nazwy konkretnych obiektów (sakralnych i świeckich), nazwy części tych obiektów, nazwy własne miast, wsi, historycznych dzielnic Krakowa, ulic, a także nazwy ogólne. Struktura gramatyczna pola wyrazowego nazw miejsc w tekście jest w miarę jednorodna – przeważają pojedyncze leksemy rzeczownikowe, jest ich 105, nazw wieloskładnikowych jest 26, zaimków użytych w funkcji nazw miejsc zaledwie 5. Derywatów (odręczownikowych i odczasownikowych) tworzących tę kategorię jest w tekście 27. Utworzono je sufiksami: *-nica*: *dzwonnica* (196), *piwnica* (47), *lecznica* (101), *rozmównica* (110, 155); *-enie*: *przytulenie* (86) 'miejsce, gdzie można się przytulić', *schronienie* (6), *więzienie* (134); *-isko*: *bagnisko* (180), *pogorzysko* (145), *stanowisko* (91); *-nia*: *cegielnia* (98), *stajnia* (231). Sporadyczne są derywaty należące do typu paradygmatycznego męskiego i nijakiego: *grób* (249), *ogród* (50), *wstęp* (106), *przedmieście* (86), *podmurze* (10). Po jednym derywacie utworzyły sufiksy *-anie*: *mieszkanie* (47, 64); *-iniec*: *babinec* (196); *-ica*: *okolica* (10, 108); *-alnica*: *kazalnica* (141, 229); *-ownia*: *wozownia* (10).

Jak widać, derywowane nazwy miejsc są w tekście kroniki niezbyt liczne – większość nazw oznaczających klasztor, kościół oraz ich części to leksemy zapożyczone, które włączono do leksyku za pomocą pozornych operacji słowotwórczych. Tak np. wyraz *refektarz* ‘sala jadalna w klasztorze, refectorium’ jest „zapożyczeniem z łaciny kościelnej dostosowanym do częstych w polszczyźnie rzeczowników na *-arz*” (Karpłuk 2001: 192). Podobnie powstał wyraz *kapitularz* ‘obszerna sala, w której odbywano wszelkiego rodzaju zebrania, czyli kapituły’. Jeśli jednak dla derywatu *kapitularz* łatwo znaleźć w parafrazie podstawę ‘miejsce odbywania kapituły’, to *refektarz*, *dormitarz*, *lokutarz* takich podstaw nie mają, więc jako leksemy niemotywowane słowotwórstwu nie podlegają.

W kategorii czas formacje słowotwórcze nie są liczne, do jej opisu autorka wykorzystuje przede wszystkim leksemy właściwe kalendarzowi liturgicznemu, w mniejszym stopniu używa datowania „świeckiego”, czyli ogólnie przyjętego kalendarza gregoriańskiego. Spośród dziesięciu derywatów temporalnych dwa rzeczowniki utworzono za pomocą sufiksu *-ość*: *młodość* (113) ‘początkowy okres życia człowieka do ok. 30 lat’, *starość* (115) ‘wiek podeszły, schyłek życia’. O przynależności obu wyrazów do kategorii nazw temporalnych zdecydowały konteksty (oba mogą być interpretowane jako np. nazwy cech). Sufiks *-ek* utworzył jeden derywat: *przymorek* (17) ‘pomorek, gdy trochę pomiera, początek albo koniec, albo odnowienie moru albo powietrza’ (zob. Linde IV 658). Sufiksem *-enie* utworzone zostały trzy derywaty będące nazwami temporalnymi. Są to: *narodzenie* (60) ‘przyjście na świat, urodzenie się’, tu w funkcji nazwy święta kościelnego; *nawiedzenie* (42) ‘mystyczny kontakt Boga z wiernymi’, tu również w funkcji nazwy święta kościelnego; *przeniesienie* (44) w zapisie *we środę po przeniesieniu Wacława św.* oznaczającym również święto kościelne. W wyniku derywacji paradygmatycznej powstały: *połóg* (144) ‘okres czasu tuż po porodzie, kiedy kobieta przebywa w odosobnieniu’, *wieczera* (227) ‘jedzenie nocne, kolacja’, *śródpokoście* (152) ‘połowa postu’.

Zbadanie podsystemu słowotwórczego zabytku, po skonfrontowaniu z badaniami przeprowadzonymi przez innych autorów (np. Wiśniewską, Cybulskiego, Kowalską, Siekierską, Kleszczową), a odnoszącymi się do słowotwórstwa doby staro- i średniopolskiej, pozwoliło stwierdzić, iż produktywność formantów w zakresie tworzenia poszczególnych kategorii słowotwórczych jest jeśli nie taka sama, to bardzo zbliżona. Zastosowane przez kronikarkę środki i operacje słowotwórcze są typowe, a niewielkie różnice występujące w stosunku do innych gatunków tekstów mogą wynikać ze specyfiki zabytku. Cechą wspólną dla zbadanych tekstów jest obecność licznych deminutywów, przy czym mechanizm tworzenia nazw deminutywnych w tekście kroniki niczym nie różni się od polszczyzny współczesnej. Obecność tej kategorii słowotwórczej daje się uzasadnić faktem, iż zdrobnienia są cechą języka potocznego, ich źródłem są gwary ludowe (zob. Kowalska 1970: 76, Zaleski 1958: 93–184), skąd przedostają się do języka literackiego. Język Petrycówny reprezentuje typ potoczny – obecność zdrobnień jest zatem uzasadniona.

Przeprowadzone badania słowotwórcze pozwoliły stwierdzić, że zestaw kategorii słowotwórczych w zabytku oraz liczebność derywatów w poszczególnych kate-

goriach są bezpośrednio zależne od gatunku tekstu, jakim jest analizowany zabytek. Każdy z czterech konstytutywnych wyznaczników gatunku, podlegających opisowi w kronice: **człowiek**, **zdarzenie**, **czas**, **miejsce** otwiera miejsca dla takich, a nie innych kategorii słowotwórczych, innymi słowy, opisanie tych wyznaczników jest możliwe za pomocą leksemów wchodzących w skład tych, a nie innych kategorii słowotwórczych. I tak np. zdarzenia są opisywane za pomocą derywatów należących do kategorii słowotwórczej nazw czynności i stanów. Kronika jest zapisem zdarzeń, w których uczestniczyli ludzie – najczęściej siostry zakonne. Wykonywały one przeróżne czynności związane z klasztornym życiem codziennym, również z życiem religijnym. O czynnościach tych pisze kronikarka, używając nazw tychże czynności. Opisujący w kronice **człowiek** jest nazywany i oceniany – wartościowaniu służą derywaty będące nazwami cech, a **człowieka** nazywa się za pomocą nazw wykonawców czynności, nazw żeńskich, nazw nosicieli cech, nazw kolektywnych i nieomówionych tu nazw istot młodych oraz nazw mieszkańców. O **miejscach** z kolei informuje kategoria *nomina loci*, wreszcie o **czasie** – nazwy temporalne. Analiza kroniki klasztornej pokazała również, że zdecydowanie więcej miejsca autorka poświęca zdarzeniom, **człowiekowi** i **miejscom**, mniej **czasowi**. Dlatego środków leksykalnych, w tym także derywatów opisujących **czas**, jest najmniej. Omówione derywaty rzeczownikowe należą w zasadniczej części do klasy derywatów właściwych, tj. wyrazów pochodnych wywodzących się i formalnie, i semantycznie od wyrazów podstawowych. W derywatach tych, stanowiących tylko pewną część słownika użytego w kronice, autorka utrwaliła językowy obraz obiektów (Maćkiewicz 1999: 12) będących częścią obrazu świata. Utrwaliła tym samym swój i zgromadzenia sposób widzenia rzeczywistości.

## Bibliografia

- Anusiewicz J., Dąbrowska A., Fleischer M., 2000, *Językowy obraz świata i kultura. Projekt koncepcji badawczej*, Język a Kultura 13: *Językowy obraz świata i kultura*, red. A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, Wrocław.
- Bartmiński J., 1990, *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin.
- Brzozowska M., 2000, *Derywaty onomazjologiczne (asocjacyjne) w językowym obrazie świata*, [w:] *Język a Kultura 13: Językowy obraz świata i kultura*, red. A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, Wrocław.
- Cybulski M., 1981, *Słowotwórstwo rzeczowników w rękopisach sandomierskich z XI–XVIII wieku*, [w:] *Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego*, t. XXVII, Łódź.
- Dubisz S., 2002, *Język – Historia – Kultura*, Warszawa.
- Encyklopedia wiedzy o języku polskim*, 1978, red. S. Urbańczyk, Wrocław.



- Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, 1984, red. R. Grzegorzycowa, R. Laskowski, H. Wróbel, Warszawa.
- Grzegorzycowa R., 1990, *Pojęcie językowego obrazu świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin.
- Grzegorzycowa R., Puzynina J., 1979, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne rodzime*, Warszawa.
- Karpluk M., 2001, *Słownik staropolskiej terminologii chrześcijańskiej*, Kraków.
- Kleszczowa K., 1998, *Staropolskie kategorie słotwórcze i ich perspektywiczna ewolucja. Rzeczowniki*, Katowice.
- Kowalska A., 1970, *Język polski w szesnastowiecznych księgach miejskich Tarnowskich Gór*, Wrocław.
- Kreja B., 1999, *Próba rekonstrukcji rzeczywistości pozajęzykowej w świetle słotwórstwa (na przykładzie formacji na -niczy i -ostwo)*, [w:] *Synchronia – diachronia*, red. M. Wojtyła-Świerzowska, Kielce, s. 69–79.
- Maćkiewicz J., 1999, *Co to jest „językowy obraz świata”*, „Etnolingwistyka” 11, Lublin.
- Mróz-Ostrowska E., 1962, *Rzeczowniki z przyrostkiem -ość w języku XVI wieku*, Warszawa.
- Siekierska K., 1976, *Słownictwo i typy formacji słotwórczych w języku Pamiętników J.Ch. Paska – dane statystyczne*, „Polonica” 11, Wrocław.
- Tokarski R., 1999, *Przeszłość i współczesność w językowym obrazie świata. Metodologiczne pytania i propozycje*, [w:] *Przeszłość w językowym obrazie świata*, red. A. Pajdzińska, P. Krzyzanowski, Lublin.
- Wiśniewska H., 1975, *Polszczyzna przemysła wieków XVII–XVIII*, Wrocław.
- Zaleski J., 1958, *Wyrazy zdrobniałe w polszczyźnie XVI wieku*, Zeszyty Naukowe UJ, Filologia 4, Prace Językoznawcze, z. 2, Kraków.

## Application of Formative Analysis to a Study of a Linguistic Image of the World

### Abstract

In the paper an application of formative analysis to reconstruction of a linguistic image of the world is presented. On the basis of material excerpted from a 17<sup>th</sup> century manuscript monastic chronicle the author shows that each of constitutive determinants of the genre which is represented by the analyzed text enables occurring particular formative categories and in derivations included in these categories linguistic images of objects (events, people, places, and times) are fixed.